

A ty tańcz, dla mnie tak, jak w Magic City
Nie jesteś striptizerką - bądź na niby
Hej mała wiesz, ja mam chyba zwidy
Hej mała tańcz, jakbyś zjadła piksy
Odstawię Cię nad ranem
A ty tańcz, dla mnie tak, jak w Magic City
Nie jesteś striptizerką - bądź na niby
Hej mała wiesz, ja mam chyba zwidy
Hej mała tańcz, jakbyś zjadła piksy
Odstawię Cię nad ranem

Każdy z nas omija stres
Każdy krzyczy "Wiesz jak jest"
Moje suki lubią jazz
Oczy mi świecą jak LED
Każda jedna kręci mnie
Każda obok kręci się
Moje ziomy mają gest
Twoje - kluby złamanych serc
One chcą trzy pasy jak adidas, ej
Ja te konie muszę, inna liga, ej
One chcą mnie dzisiaj, ja zawijam
Tam, gdzie chcesz mnie znaleźć, ja nie bywam

A ty tańcz, dla mnie tak, jak w Magic City
Nie jesteś striptizerką - bądź na niby
Hej mała wiesz, ja mam chyba zwidy
Hej mała tańcz, jakbyś zjadła piksy
Odstawię Cię nad ranem
A ty tańcz, dla mnie tak, jak w Magic City
Nie jesteś striptizerką - bądź na niby
Hej mała wiesz, ja mam chyba zwidy
Hej mała tańcz, jakbyś zjadła piksy
Odstawię Cię nad ranem

Była druga w nocy, albo druga w nocy
Ona to kobieta kot, lubi mrok
Wszystko stąd, nie czeka nas długi rok
Tylko wspólny lot, jeden dla Ciebie na sto
Twój gach ma Dom Perignon
A ja mam to czego chcą
Wszystkie tu takie, jak Ty
I nie szukaj pośród tych
Typów, którzy w kółko w okół jednej dupy w klubie
Znowu się unosi dym, ona z poduniesionej brwi
Patrzy na mnie, nic nie mówię bo już wie, co lubię

A ty tańcz, dla mnie tak, jak w Magic City
Nie jesteś striptizerką - bądź na niby
Hej mała wiesz, ja mam chyba zwidy
Hej mała tańcz, jakbyś zjadła piksy
Odstawię Cię nad ranem
A ty tańcz, dla mnie tak, jak w Magic City
Nie jesteś striptizerką - bądź na niby
Hej mała wiesz, ja mam chyba zwidy
Hej mała tańcz, jakbyś zjadła piksy
Odstawię Cię nad ranem